

Przymusowe wysiedlenia w Nigerii

18 sierpnia 2013

Zdjęcia satelitarne ukazały prawdziwą skalę przymusowych wysiedleń w Badia East w stanie Lagos w Nigerii, jednej z dwóch największych aglomeracji Afryki. Zdjęcia te, zrobione przed i po pracach rozbiórkowych przeprowadzonych przez władze stanu Lagos 23 lutego 2013 r., ukazują jak gęsto zaludnione obszary mieszkalne zostały zrównane z ziemią.

Szacuje się, iż blisko 9 tys. mieszkańców Badia East straciło domy i środki utrzymania. Tymczasem wysoko postawieni funkcjonariusze władz Lagos twierdzą, iż obszar ten był wysypiskiem śmieci.

„Konsekwencje przymusowych wysiedleń są przerażające: dziesiątki ludzi nadal śpi pod gołym niebem lub pod pobliskim mostem, gdzie narażeni są na deszcz, komary, a także ryzyko ataku” – powiedział Oluwatosin Popoola, badacz Amnesty International zajmujący się sprawami Nigerii.

Nowy raport Amnesty International we współpracy z Social and Economic Rights Action Centre (SERAC), przygląda się skutkom, jakie wywarły prace rozbiórkowe oraz śledzi poczynania władz stanu Lagos.

Organizacje wzywają do natychmiastowego zaprzestania masowych wysiedleń dopóki odpowiednie środki mające na celu ochronę mieszkańców nie zostaną wprowadzone.

Raport podkreśla przerażające skutki, jakie przymusowe wysiedlenia mają na życie mieszkańców. Wiele kobiet, których małe przedsiębiorstwa został zrównane z ziemią 23 lutego są teraz zależne od rodziny i przyjaciół, nawet w zakresie zupełnie podstawowych potrzeb. W efekcie spania pod gołym niebem część z nich zapadła na malarię i tyfus, nie stać ich

na lekarstwa czy wizytę u lekarza.

„Rząd musi natychmiast zapewnić odpowiednie zadośćuczynienie za naruszenia praw człowieka, których się dopuścił, a także zapewnić dotkniętym mieszkańcom odpowiednie warunki mieszkaniowe i wynagrodzenie” – powiedział Felix Morka, dyrektor wykonawczy SERAC.

Według władz wysiedlenia te były pierwszym etapem planu rozwojowego mającego na celu „oczyszczenie” Badia East i ponowną jej aranżację. Jeśli plan ten zostanie wcielony w życie, dziesiątki tysięcy osób zagrożonych zostanie przymusowymi wysiedleniami.

Bimbo Omowole Osobe jest mieszkanką Badia East, której dom i sklepy zostały zrównane z ziemią. Mieszka teraz pod moskitierą, dzieci musiała wysłać do rodziny. Przestały też chodzić do szkoły, ponieważ Bimbo nie stać na opłaty.

„Schronienie jest podstawą, jeśli je masz, wszystko inne jakoś się ułoży. Co, jeśli go nie ma?” – powiedziała.

Mieszkańcy Badia East nie zostali poinformowani o wysiedleniach, które zostały przeprowadzone z udziałem buldożerów i uzbrojonych funkcjonariuszy policji. Na wyniesienie czegokolwiek z domów zwyczajnie nie było czasu.

Władze stanu Lagos przedstawiają zajście w zupełnie innym świetle. Podczas gdy prokurator generalny Lagos przyznał, iż wysiedlenia miały miejsce, Komisarz ds. Warunków Mieszkalnych powiedział Amnesty International, że zrównany z ziemią obszar był zwyczajnym wysypiskiem śmieci.

Amnesty International złożyła zamówienia na zdjęcia satelitarne, które wyraźnie zaprzeczają tej wersji wypadków. Zdjęcie wykonane 8 lutego 2013 r. ukazuje gęsto zasiedlone struktury mieszkalne. Zdjęcie z 8 kwietnia 2013 r. przedstawia ten sam obszar zrównany z ziemią.

Ankieta przeprowadzona z udziałem SERAC wśród mieszkańców wspólnoty szacuje, iż co najmniej 266 struktur służących jako budynki mieszkalne lub siedziby przedsiębiorstw zostało zburzonych. Miało to tragiczne skutki dla 2237 domostw.

„Władze stanu Lagos naruszyły zarówno krajowe jak i międzynarodowe prawo. Czas najwyższy, aby władze te, jak również rząd Nigerii, zaprzestały przymusowych wysiedleń oraz wprowadziły odpowiednie środki zapobiegawcze, które chroniłyby mieszkańców” – powiedział Oluwatosin Popoola.

Sytuacja ta, a także związane z nią problemy, jest niestety charakterystyczna dla przymusowych wysiedleń przeprowadzanych przez władze Lagos. W licznych przypadkach udokumentowanych przez SERAC i Amnesty International, władze nie przeprowadziły żadnego rodzaju konsultacji z mieszkańcami mających na celu znalezienie alternatywy dla eksmisji. Nie poinformowały też mieszkańców w odpowiedni sposób o samych eksmisjach, nie zapewniły odpowiednich środków prawnych oraz mieszkań zastępczych.

Rząd Nigerii musi wprowadzić moratorium na masowe eksmisje dopóki odpowiednie środki prawne nie zostaną podjęte w celu zapewnienia ochrony przed przymusowymi wysiedleniami, które są sprzeczne z prawem międzynarodowym.

Tłumaczenie: Paulina Iżewicz

Źródło: [Amnesty International Polska](#)